

PRENUMERATA.

W Zedokt:	
Rocznie	rs. 6.
Półrocznie	„ 3.
Kwartalnie	„ 1 k. 50.
Miesięcznie	„ 50.
<b>W KROLESTWIE I CESARSTWIE.</b>	
Rocznie	rs. 8.
Półrocznie	„ 4.
Kwartalnie	„ 2.

Prenumeraty na „Dziennik Łódzki“ w Warszawie przyjmują biuro ogłoszeń Rajchmana i Freudera, przy ulicy Senatorskiej Nr. 26. Tamże nabywać można pojedyncze numery „Dziennika“.  
Cena pojedynczego numeru 5 kop.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz pięttem lub za jego miejsce 6 kop., z uszupetwem wrażeń zgodnie powtarzających się albo wibracyjnych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.

Rzekiemy: za każdy wiersz 12 kop.

Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adwersowe po ra. 2 miesięcznie.

Od ogłoszeń przewyższających 10 rubli uszupetwo dodatkowe ogólne 5 proc.

KALENDARZYK

Dziś: Maryi Magdaleny.  
Jutro: Apolinarego B. M.  
Wschód słońca o godzinie 3 m. 44. Zachód o godzinie 8 m. 23.  
Długość dnia godzin 16 m. 38. Ubycie dnia godzin 0 m. 4.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI:

ULICA PAWAŁ MEYERERA Nr. 9 (5147).

Adres telegraficzny: „DZIENNIK“ ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika“ oraz w biurze ogłoszeń Rajchmana i Freudera w Warszawie.

Rękopisy nadawane bez zastrzeżenia — nie będą wrażone.

UKAZ NAJWYŻSZY.

Przeplisy o przemysle górniczym w guberniach Krolestwa Polskiego.

(Najwyższy zatwierdzony w dniu 28 kwietnia 1892 r.).

(Dalszy ciąg).

CZĘŚĆ VII.

O wzajemnych stosunkach właścicieli graniczących z sobą gruntów wydzielonych.

67) Jeżeli przemysłowiec górniczy, któremu wydzielono grunt w tej samej miejscowości, co innej osobie (art. 34), przy wydobywaniu swojej kopalin wydobycie będzie ograniczone, należąc do sąsiada, to na żądanie tego ostatniego winien mu ją zwrócić bezpłatnie. Taka eksploatacja napotykać przy robocie cudzej kopalin dopuszczają się jednakże tylko wtedy, kiedy jej wymagają warunki eksploatacji kopalin, na którą wydzielono grunt przemysłowemu górniczemu.

68) Właściciel gruntu wydzielonego nie ma prawa odmawiać sąsiadnemu gruntom wydzielonym kopalnia z jego kanałów, szybów, sztolni i machin służących do spuszczenia wody, dopóki one służą do spuszczenia wody, należąc do sąsiada, jeżeli takie użytkowanie niebezpieczne jest dla istnienia kopalni, nie przeszkadza robotom w tej kopalni i nie połączone jest z niebezpieczeństwem dla tej ostatniej. Warunki tego użytkowania winny być określone na mocy dobrowolnej umowy, w braku zaś zgody — przez inżyniera okręgowego, po wysłuchaniu opinii ekspertów.

69) Przemysłowiec górniczy ma prawo wprowadzić poza granicami swego działu urządzenia pomocnicze, zarówno na powierzchni, jak pod powierzchnią ziemi, niezbędne dla spuszczenia wody, wyprowadzenia powietrza do kopalni, lub też dla prowadzenia eksploatacji tej ostatniej, zarówno w miejscowości niekopalnej, jak na gruntach, wydzielonych innej osobie, a tym wszelkie warunki, te i urządzenia nie sprawiłyby utrudnień, nie groziły niebezpieczeństwem eksploatacji kopalni na gruntach cudzych. Konieczność wprowadzenia rzeczonych urządzeń winna być poświadczona przez inżyniera okręgowego.

70) Właściciele kilku kopalń mogą porozumieć się pomiędzy sobą co do wprowadzenia wspólnych urządzeń pomocniczych.

71) Urządzenia pomocnicze należące do tych kopalń, dla których je wprowadzono.

72) Jeżeli przemysłowiec górniczy prowadzi roboty pomocnicze poza granicami swego działu, w miejscowości niekopalnej, to wydobyte przy tych robotach kopalin stają się jego własnością. Jeżeli zaś roboty prowadzone są w granicach cudzego działu, to wydobyte przytem kopalin, do których ma prawo właściciel tego działu, winny być mu ustąpione bezpłatnie.

73) W wypadkach przemysłowiec górniczy obowiązany jest wynagrodzić właściciela ziemi za kopalin, wydobyte przy wzmiankowanych robotach. Wynagrodzenie to będzie określone na tejże zasadzie, co wogóle za użytkowanie z wnętrza (art. 52).

74) W tych wypadkach, gdy jedna z sąsiednich kopalń, z powodu swego położenia, osuszona jest przez odprowadzającą wody z innej, położonej niżej, właściciel pierwszej obowiązany jest wynagro-

dzić właściciela ostatniej za korzystanie z odpływu wody dla prowadzenia swych robót.

74) Przemysłowiec górniczy nie ma prawa przekazywać sąsiadnemu przemysłowemu górniczemu w korzystaniu z wody przepływającej przez dział obu. Szkody, które przytem jedna przemysłowiec wyrządzi drugiemu, winny być wynagrodzone.

75) Wysokość wynagrodzenia w wypadkach, wskazanych w art. 68, 69, 73 i 74, będzie określana na mocy dobrowolnej zgody stron, w braku zaś zgody, przez inżyniera okręgowego, przytem stronie niezadowolonej z wysokości przyszanego jej wynagrodzenia, służy prawo wycożnienia stronie przeciwnej sprawy we właścicieli instytucji sądowej w ciągu jednego miesiąca, po zakomunikowaniu jej resolucyi inżyniera okręgowego.

(Prawit. wiadnik).  
(D. c. n.).

### Środki zabezpieczające.

W dni pogodne i ciepłe należy przewietrzać mieszkanie i w tym celu pozostawić otworem drzwi i okna; w razie niepogody i wilgoci palić w piecach i nie zamykać potem blachy. Wszelkie proszki dymiące, papierki i t. d. nie przyczyniają się wcale do oczyszczenia powietrza. Wszelkie odpadki, pompy, śmiecie i t. p. należy wrzucać do jam specjalnie do celu tego służących.

W szczególności trzeba strzedz się wszystkiego tego, co może spowodzić bięknę, a w razie pokazania się jej, trzeba niezwłocznie zasięgnąć porady lekarskiej.

Nie należy bezwzględnie używać do pokarmu prowizyj, pochodzących z domów, w których znajdują się chorzy na cholera.

W razie wątpliwości pod tym względem, należy spożywać artykuły żywności tylko ugotowane lub usmażone. W szczególności trzeba strzedz się w takich razach surowego mleka. W porze letniej należy pokarmy osłaniać starannie przed muchami. Naczynia winny być myte przed użyciem, o ile możności przegotowaną i gorącą wodą.

Bezwarunkowo wystrzedz się należy picia wody, zanieczyszczonej jakimkolwiek odpadkami. Z tego względu nie należy używać wody z płytkich studzien w miejscowościach gęsto zaludnionych, oraz wody z kanałów, strumieni i rzeczek. W razie braku wody źródlanej lub pochodzącej z dobrych i głębokich studzien, należy gasić zapalenie letnią herbacną lub wodą przegotowaną z winem czerwonym, sokiem lub cytryną. Można również pić dobry kwas lub wodę z cukrem, zwłaszcza z miętą, oraz piwo w niewielkiej ilości, nie należy jednak bynajmniej ufać limona-

dzie i innym napojom, sprzedawanym na ulicach. Zaleca się nie używać zbyt wielkich porcyj napojów i zbyt zimnych, zwłaszcza gdy ciało jest rozgrzane. Umiarowane używanie napojów spirytusowych podczas epidemii może być dozwolone; nadużycie jednak w tym kierunku jest nader szkodliwe, albowiem, jak uczy doświadczenie, nalogowi pijacy zapadają najczęściej na cholera. To, co się powiedziało wyżej o wodzie do picia, stosuje się również do wszelkiej wody używanej w domu, zwłaszcza bowiem w niej zawarty może dostać się do organizmu także z wodą, służącą do zmywania naczyń kuchennych, do pokarmów, do mycia się i t. p. Zaleca się preto przegotowywanie wody, budzącej jakiegokolwiek wątpliwości.

Każdy chory na cholera może stać się ogniskiem zarazy, to też należy, o ile można, wysłać go do szpitala, zamiast leczyć w domu. W każdym razie osoby, niedogładające chorych, nie powinny bez szczególnej potrzeby stykać się z chorymi; nie należy odwiedzać domów, gdzie są chorzy, o ile danej osoby nie wzywa tam obowiązek lub dobrowolna chęć niesienia chorym pomocy. Zarazem nie wypada odwiedzać wszelkich liczniejzych zebrań lub zgromadzeń. W mieszkaniach, w których znajdują się chorzy, nie należy bezwzględnie przyjmować pokarmów lub napojów.

Wydzieliny chorych, oraz wszelkie przedmioty, zabrudzone ich wydzielinami, należy natychmiast dezynfekować, ku czemu można używać następujących środków: 1) mieszaniny świeżo gaszonego wapna z wodą w stosunku 2-ch funtów na wiadro (mieszanina ta jest bardzo dogodna do dezynfekowania ustępów i lokalów po cholerycznych); 2) rozczynu jednego funta wapna bielarskiego na wiadro wody; 3) rozczynu czystego kwasu karbolowego — 5 zolotników na butelkę, albo jeden funt na wiadro wody.

Odzież i bielizna, zavalane wydzielinami chorych, winny być spalone lub wgotowane w wodzie, z dodaniem niewielkiej ilości sody lub potażu w ciągu pół godziny, albo wymoczone w ciągu 24-ch godzin w rozczynie wapna bielarskiego, lub wrzście kwasu karbolowego, stosownie do tego, co dogodniejszym będzie w każdym oddzielnym wypadku. Następnie rzeczy mogą iść do prania.

(Dokończenie nastąpi).

### DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Łódź, dnia 22/VII 1892r.

× Wkrótce w mieście naszym ma być otwarty skład zużanej fabryki p. Skirmunta z Porzecza.

× Berlińska firma Liebermann Synowie oddała wyłączną sprzedaż jedwabiu na Łódź p. Jakóbowi Marchew. Dotychczas wyłącznym sprzedawcą tej firmy w Łodzi był p. I. Jüngster.

#### Drogi żelazne.

× Nowomianowany naczelnik ruchu kolei nadwiślańskiej, b. pomocnik naczelnika ruchu kolei libawsko-romeńskiej, p. Wierchowski, przybył do Warszawy i objął swe obowiązki.

× „Prawit. wiadnik“ ogłosił rozporządzenie o nadaniu praw służby rządowej dyrektorom kolei prywatnych. Dyrektorów mianuje minister komunikacji z pośród kandydatów, przedstawionych przez zarząd danej kolei. Dyrektorzy korzystają z wszelkich praw i przywilejów służby rządowej, lecz nie otrzymują emerytury i wyżej w rangach posuwani być nie mogą. Pod względem rangi dyrektorzy kolei petersbursko-warszawskiej i wiedeńskiej liczą się do kl. V-jej; na kolejach zaś: terespoleskiej, nadwiślańskiej, dąbrowskiej i fabryczno-łódzkiej do kl. VI.

× Według informacji dzienników petersburskich, od d. 27 b. m. będą sprzedawane bilety objazdowe na kolejach.

× Tabor kolei iwano-grodzko-od-browskiej powiększony będzie wkrótce o 100 wagonów towarowych krytych.

× Przerwano komunikację bezpośrednią pomiędzy Batumem a Odessą.

#### Handel.

× „Warszawski dziennik“ wylicza znowu kilka firm żydowskich, które przeniosły swoje magazyny z Moskwy do Warszawy. W ostatnich czasach mianowicie przeniesione tu zostały: „Moskiewski warsztat ubrań damskich i dziecięcych“ Susłowicza (Nowolipki 5), „Moskiewska fabryka krawatów“ Monassona (Przejazd 9) i „Warsztat obuwia“ Krawiec (Nalewki 27).

× Dzienniki ruskie donoszą, iż petersburski kupcy winni czynią starania u rządu o ukrócenie dowozu z zagranicy wina szampańskiego fałszowanego w Niemczech, które, jako oblepione banderolami zagranicznymi, niejednokrotnie sprzedawane bywa za oryginalne.

Justyn Mc. Carthy.

### DZIEWICA ATEŃSKA.

Przeład z angielskiego W. R.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 160).

— Więc pański przyjaciel, Margarites, jest teraz bohaterem dnia? — zapytał Vlachos, wyrażwszy swoje ubolewanie nad śmiercią Murchada.

— Przypuszczam. Ale właśnie pana zapytał chciałem o nowiny. Nie nie wiem o wypadkach politycznych dni ostatnich.

— Wiedziałem o tem. Tak, tak, Margarites jest bohaterem dnia, a raczej go-daliny tylko.

— Co lud mówi o nim?

— Tu w Atenach wszyscy dlań rozentuzjazmowani, mówią, że okazał się dzielny żołnierzem, politykiem, Bóg wie nie czem. Myślą, że on przeprowadził całe układy z rządem i z Turcją, uwielbiają go, jakby bohatera. Tak, to bohater go-daliny tylko.

— Czy być może?

— Istotnie. Czytał je publicznie na placu Konstytucyj.

— A cóż poza Atenami mówi lud o Margaritesie?

— Wypłarze są rozczarowani. Mówią, że zbyt łatwo zgodził się na układy, przez co Grecya o wiele mniej dostala, niż się spodziewano. Inni powiadają, że zaniechał sprawy, dla zyskania popularności w Atenach. Zapamiętaj sobie, panie Clewland, że to jest opinia pewnej cząstki ludności, opinia, która z dnem każdym zyskiwać będzie zwolenników.

— Czy i pan ją podziela?

— Poczciwie tak; nie było tu uplanowanej zdrady, lecz Margarites, widząc, że dłużej już tego prowadzić się nie da, ustąpił, nie chcąc stracić zdobytej sławy. Czy i pan, posądzając go o to, rozpoczęłaś walkę na swoją rękę?

— Nie rozpoczynałem wcale walki.

— O! przecież mówią.

— Kto mówi?

— Ludzie mówią; powiadają, że, będąc zużywanym i zawstydzonym bezczynnem oczekiwaniem, zdecydował się na krok nowoczy... wielbią cię za to, nazywając dzielnym John Bullem. Inni znów mówią, że poszedł za radą zapalonego irlandczyka, który też krwawo opłacił zbytnią krewkość.

— Spodziewam się, panie Vlachos, że poważnie nikt mi tych słów nie powtórzy, bo otrzymalby odpowiedź zasnęziona. Mac-Murchad posiadał wiele zimnej krwi i zdrowy sąd o rzeczach, a Grecya w najlepszych swych czasach nie miała dzielniejszego żołnierza.

— O! wierzę, wierzę temu, panie Clewland. Powtarzam pann tylko zapytany, co ludzie mówią. Nie gniewaj się przecież. Zresztą, ja już się bię przestałem, za stary jestem na to.

— Wybacz mi pan, nie chciałem pann sprawić przykrości, lecz po stracie przyjaciela jestem bardzo drażliwy.

Miałem dość rozmowy z Vlachosem, widziałem, że stary grek cieszył się, odgadując jakąś niechęć w moim stosunku do Margarites'em. Udzielone mi nowiny wystarczały, abym postępek Margarites'a uważał za zdradę z góry uplanowaną. Jedno mi teraz zostawało do zrobienia: wszystkich sił użyć, aby dowiedzieć się prawdy, a jeżeli znajdę dowody, wówczas zedrę mu maskę przed całym światem.

Atena, gdy go posłubił będzie chciała, niech go poslubia, ale ze świadomością kogo bierze za męża. Mniejsza o to, jak ludzie nazwą mój postępek, oną tylko znać powinna prawda. Lecz, jeśli mi się nie uda znaleźć dowodów, lub jeśli, zanim je odkryję, Atena posłubi Margarites'a, o wówczas zachowam grobowe milczenie; gdy on jej mężem już będzie, niechaj świat cały uważa go za bohatera. Mniejsza o Grecye, to jej sprawa, że takich sobie wybiera przewodników...

— Dalej w drogę, Kelvinie! aresztując cię nie w imieniu króla, lecz królowej! — z temi słowy wpadł nazajutrz Steulo.

— Jakiej królowej?

— No, Atti Rosaire ma się rozumieć. Byłem u niej i poleciła mi sprowadzić cię, bo ma ci coś do powiedzenia.

Niemiałem wcale zamiaru iść do Ateny; od owego powrotu z Koryntu, pilnowałem się, aby nigdy dobrowolnie w drogę jej nie wchodzić. Ponieważ sama mnie wzwala, odmówić nie wypadło. Serce mi bilo na myśl spotkania się z nią i usłyszenia jej głosu. Jak mnie powita? czy potępi z innymi? czy też litować się będzie nad biednym Mac-Murchadem? O wszystkim wie zapewne od Margarites'a, on więc rzecz przedstawił jak sam chciał. Wyszliśmy w milczeniu.

— Czy wiesz co Atena ma mi do powiedzenia? — zapytałem po drodze.

— Po części tak; dowiesz się nowiny.

— Czy dobrej?

— Sam osądzisz. Ja jej nie nazywam dobrą, a i ona także.

Weszliśmy do tak dobrze mi znanego mieszkania pani Rosaire. Atena siedziała przy fortepianie, śpiewając jakąś smętną melodję; na odgłos naszych kroków zerwała się szybko.

— Kelvinie! — wykrzyknęła, podając mi obie dłonie. Czulem szaloną chęć pochwylenia jej w swoje ramiona. Teraz, byłem pewny, że nie potępiła mnie. Stałem, trzymając w swych rękach drżące dłonie Ateny, celując je namiatając; oboje milczeliśmy długą chwilę.

(D. c. n.).

× Sąd handlowy ogłosił upadłość kupca warszawskiego, Ioka Majera Weita.

**Pocztę i telegrafy.**

× Jak donoszą „Nowosti”, powstał projekt połączenia na małych stacjach dróg żelaznych rządowych służby ruchu z służbą telegrafu. Wobec tego, posady pomocniczych zawiadawców stacji i innych tego rodzaju urzędników, będą obsadzane urzędnikami, umiejacymi telegrafować.

× Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadania, iż w oddziale pocztowo-telegraficznym w Rudzie Malenieckiej w guberni radomskiej, rozpoczęto przyjmować depesze korespondencji międzynarodowej.

**Przemysł.**

× Towarzystwo zakładów górniczych Huta Bąkowa, jak donosi korespondent „Wiek”, dokonało w tych dniach następującej, nader dla siebie korzystnej transakcji. Towarzystwo to na obszarach, nabytych w guberni jekaterynosławskiej, rozpoczęło budowę olbrzymich zakładów hutniczych w miejscowości Konstantynówka. Otóż nieopodal tej miejscowości znajdowała się cukrownia, która w roku zeszłym przestała być czynną. Ponieważ przy owej cukrowni, od lat paru istniejącej, pobudowanych było kilkadziesiąt domów mieszkalnych dla robotników, przeto towarzystwo nabyło terytorium cukrowni wraz z wszelkimi zabudowaniami, jako przyległe do terytorium towarzystwa, i budowę zakładów hutniczych w miejscowości tej rozpoczęło. Towarzystwo przystępuje do eksploatacji z kapitałem 6 milionów franków. W tych dniach właśnie wyjeżdżają z Dąbrowy górniczej: dyrektor i wice-dyrektor budujących się zakładów, oraz kilka osób z personelu fabrycznego. Ponieważ budowa owych zakładów potrwa do lata roku przyszłego, przeto w owym czasie wielu robotników wraz z rodzinami tam się przesiedli z Dąbrowy.

× Profesor Mevius, który oglądał poszukiwania górnicze inżyniera Gledowa, skonstatował w zagłębiu donieckim bogate pokłady srebra, ołowiu i cynku.

**Zmieszanie i przemysł drobny.**

× Niezależnie od stałego dozoru inspekcji fabrycznej nad warsztatami i zakładami przemysłowymi, ma być zarządzona w Warszawie przed nastaniem zimy osobna rewizja, celem zbadania następujących punktów: 1) ile pomieszczenie warsztatu odpowiada potrzebom sanitarnym osób pracujących; 2) czy urządzone właściwą wentylacją; 3) czy w pracowniach, gdzie się odbywa przeróbka metali i używane są trujące chemikalia, przedsięwzięto należyte środki zabezpieczające; 4) czy czeladnicy otrzymują umówione wynagrodzenie; 5) w jaki sposób odbywa się praktyka terminatorów; 6) czy mają oni odpowiednio pomieszczenie, żywność i opiekę moralną; 7) czy uczęszczają do szkół rzemieślniczo-niedzielnych; 8) czy nie bywają używani do robót i zajęć, z rzemiosłem nie wspólnego nie mających; 9) czy wogóle nie są przeciążani pracą nad siły. W myśl przepisów dozoru nad majstrami, wszelkie wykroczenia, dotyczące ich stosunku do terminatorów, oprócz odpowiedzialności prawnej, pociągają za sobą zabronienie przyjmowania uczniów na praktykę bądź raz nazawsze, bądź też na pewien określony przeciąg czasu.

**Ubezpieczenie.**

× Przepisy o wzajemnych ubezpieczeniach od ognia mają być zasadniczo zmienione, a mianowicie normy szacunku będą podniesione w ten sposób, aby w razie pożaru zwrocili istotną wartość spalonego budynku i właściciel miał możność zająć się jego odbudową.

**Z MIASTA.**

Kwestya sanitarna. W dalszym ciągu rozporządzeń, mających na celu poprawę warunków zdrowotnych miasta, policya zobowiązała właścicieli posesyj do ściślego przestrzegania przepisów sanitarnych. Zwrocono również baczną uwagę na to, ażeby znajdowali się stróże w każdym większym domu. Za wykroczenie przeciwko przepisom pociągają się do odpowiedzialności nie tylko właściciele i rzędcy, lecz i stróże domów. Rzędnikom tutejszym nakazano, aby jaknajczęściej zmywali do czysta pieńki i stoły, a jatki utrzymywali we wzorowym porządku. Również fartuchy i ubiory rzeźników winny znajdować się w stanie jaknajczystszej. Place, na których znajdują się jatki, mają być codziennie zamiatane i dezynfekowane. Dokonywaną jest ścisła rewizya targów i surowo wzbudzającą detaliczną sprzedaż wszelkich wógów owoców niedojrzałych ze straganów. Władze miejscowe zwrociły się do sądów tutejszych z prośbą o wymierzenie ostrych szych kar na posągających do odpowiedzialności za nieporządek. Wszystkie stude nie mają być poddane rewizji, a woda z nich analizie chemicznej. Jeżeli oka-

że się, że woda w studni jest szkodliwą dla zdrowia, użycie jej będzie zabronione. Przemysłowcy tutejsi dokładają również usilowań w celu polepszenia warunków sanitarnych. W niektórych fabrykach wydano już odpowiednie instrukcje. Domy rodzinne, podwórza fabryczne, miejsca ustępowe, składy, w których znajdują się materiały, mogące przyczynić się do szerzenia zarazy, poddawane są ścisłej dezynfekcji.

Na stacyi towarowej tutejszej przychodzące towary z miejscowości dotkniętych cholera będą dezynfekowane i dopiero po zastosowaniu wszelkich środków ostrożności wydawane właścicielom. Wrazie pojawienia się cholery, urządzone będą trzy wagony sanitarne, zawezwany będzie jeszcze jeden lekarz i trzech felcerów. W celu obniżenia się z ratowaniem chorych, koleją kółka wydelegowała do Petersburga 2-ch swoich felcerów. Przysłano ich do Ł. zw. brady sanitarną koleją warszawsko-wiedeńską.

Władze miasteczek i gmin pobliskich otrzymały rozporządzenia, ażeby ściśle dopinowały wykonywania przepisów sanitarnych i zdawali o stanie zdrowotnym miasteczek i wsi jaknajszczegółowsza raporty co dni kilka. Na wypadek pojawienia się epidemii nakazano stosować wszelkie przepisy o środkach ostrożności, zalecone przez organy urzędowe. Ze środkami temi mają być obznajmieni szczególnie wszyscy mieszkańcy, za pośrednictwem wojtów, sołtysów, oraz innych organów władz gminnych.

W Zgierzu odbyło się przed kilku dniami zebranie członków muiejalności tamtejszej pod przewodnictwem naczelnika powiatu łódzkiego, p. Kwarnberga, na którym uchwalono wyznaczyć z fundusów miejskich rs. 1,000 na szpital choleryczny.

Sądy pokoju. W ciągu ubiegłego półroczia wniesiono do tutejszych sądów pokoju i do sądu gminnego w Bałutach ogółem 13,706 spraw, w tej liczbie 11,252 cywilnych i 2,454 karnych, a mianowicie: do sądziego pokoju I-go rewiru: 1,999 spraw cywilnych i 369 karnych, razem 2,368; do sądziego pokoju II-go rewiru: 1,631 spraw cywilnych i 273 karnych, razem 1,904; do sądziego pokoju III-go rewiru: 1,335 spraw cywilnych i 370 karnych, razem 1,905; do sądziego pokoju IV-go rewiru: 1,311 spraw cywilnych i 308 karnych, razem 1,619; do sądziego pokoju V-go rewiru: 1,861 spraw cywilnych i 240 karnych, razem 2,101; do sądziego pokoju VI-go rewiru: 1,861 spraw cywilnych i 479 karnych, razem 2,340; do sądu gminnego w Bałutach: 1,254 spraw cywilnych i 415 karnych, razem 1,669.

Urlop. Komisarz piórkowski sądu okręgowego, p. Robakowski, zamieszkały w Łodzi, otrzymał urlop na pięć tygodni. Ś. p. Hilary Majowski, budowniczy miasta Łodzi, zmarł wczoraj po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie.

Z cechów. Onegdaj, w urzędzie starszych zgromadzenia stolarzy tutejszych, wyzwolono 2-ch uczni na czeladników.

Z towarzystwa cyklistów. Niedosze do skutku w ubiegłą sobotę z powodu nieprzybycia dostatecznej liczby członków, ogólnie zebranie towarzystwa cyklistów łódzkich odbędzie się dzisiaj o godzinie 9 wieczorem. Porządek dzienny zebrania obejmuje: 1) balotowanie kandydatów, 2) oznaczenie terminu wyścigów i toru wyścigowego i 3) projekt przebudowania gmachu klubowego.

Z towarzystwa opieki nad zwierzętami. Na posiedzeniu członków zarządu warszawskiego towarzystwa opieki nad zwierzętami w ubiegły wtorek, między innymi, odczytano protokół z narad członków łódzkich. Protokół zaznacza, że członkowie łódzcy zażądali od rządu miejscowego, aby wpłynął na handlarzy starożytnych, składając ich do dobrego obchodzenia się z drobiem na targach, oraz postanowili starać się u właściwej władzy, aby dorożki w Zgierzu zaopatrzone były w numery, których brak utrudnia kontrolę opieki nad końmi dorożkarskimi.

Wystawa obrazów w foyer teatru „Victoria”, o której donosiliśmy wczoraj, ma być otwarta w dniu dzisiejszym i trwać kilka tygodni.

Niezwykły ktoś żyta pokazywał nam p. Griebsch, zarządzający cegielnią p. Izr. K. Poznańskiego w Karolewie. Rzeczony ktoś zawiera w sobie ni mniej ni więcej tylko 61 ziarn zboża.

Praktyczni. Ośmiu mieszkańców tutejszych powzięło myśl przeprowadzenia dość oryginalnej kuracji. Ciępiąc z powodu nadmiernej tuszy, postanowili oni dla polepszenia się jej odbyć podróz do Karlsbadu—ale... pieszo, tam i z powrotem. W samym Karlsbadzie zamierzają spędzić tylko 3—5 dni. Kuracya istotnie oryginalna i w dodatku... tania!

Owocarnia tutejsze otrzymały przed kilku dniami bardzo duże transporty gruszek, nadesłane z Warszawy.

Suszarnia. Właściciel jednej z owocarni tutejszych, p. K., zakłada w mieście naszym suszarnię owoców na większą skalę. Tenże przedsiębiorca zamierza otworzyć w przyszłym miesiącu fabrykę jabłecznika, oraz najrozmaitszych konfitur owocowych. Istniejące w mieście naszym podobne zakłady na małą bardzo skalę nie wystarczają na potrzeby miejscowe.

Nagła śmierć. W środę, po południu, właścianka niewiadomego nazwiska, przechodząca przez Nowy Rynek około domu p. Meyera, nagie upadła na bruk bez życia. Zwołki przeniesiono do trumieni przy szpitalu katolickim, gdzie dokonana sekcya wykazała, że przyczyną nagłego zgonu był aneuryzm serca.

Utongi. Mieszkaniec tutejszy, 30-letni Władysław Brandt, podczas kąpienia się utonął w stawie we wsi Ruda Pabianicka.

Wypadek. Blacharz, 35-letni Izaak Cymanon, pobijając dach na jednym z domów w Zgierzu, spadł na bruk. Nieszczęśliwy rozbił sobie silnie głowę i złamał prawą nogę. Odwieziono go do tutejszego szpitala św. Aleksandra.

Pożary. We wsi Redzynki, pod Łodzią, w zagrodzie Miszewskiego, spaliła się stodoła, ubezpieczona na rs. 510. Straty w zbożu i słomie wynoszą około rs. 50.

Na przedmieściu Przybyłów, pod Zgierzem, spaliła się oficyna domu Jana Neuberta, ubezpieczona na rs. 220.

Kradzieże. Z pastwisk osady Rągów, w powiecie łódzkim, skradziono parę koni Józefa Soudkiewicza, wartujących rs. 120.

W noc z wtorku na ąroł skradziono z mieszkania p. Sielina, przy ulicy Krótkiej, garderobę i wiele innych rzeczy.

**KRONIKA POWSZECHNA.**

\* Ministerjum sprawiedliwości wniosło do rady państwa przedstawienie, dotyczące ściągania działalności lichwiarskiej. Zamierzono wydać przepisy następujące: 1) winny wypożyczenia kapitału na procent nadmierny: a) jeżeli pożyczka była udzielona w takich warunkach, w których widocznem było dla dłużnika, że ona jest zbyt uciążliwą dla dłużnika; b) jeżeli winny, zajmujący się wypożyczeniem kapitałów, ukrył nadmierną wysokość procentu przez włączenie go do sumy kapitału, przez podanie go za opłatą za przechowanie lub w inny sposób, podlegnie zamknięciu w więzy na czas od 2-ch miesięcy do 1-go roku i 4-ch miesięcy. Teżże karze podlegnie ten, kto nabędzie, wiedząc o tem, zobowiązanie lichwiarskie dla egzekucji lub utrzymania spłaty długu na moey tego zobowiązania. Winni przestępstw wzmiankowanych w pierwszej części artykułu poprzedniego, spełnionych w formie przedsiębiorstwa, podlegają pozbawieniu wszystkich szczególnych praw i przywilejów i zesłaniu na osiedlenie do jednej z oddalonych gubernij, prócz syberyjskiej, lub też zamknięciu podług pierwszej lub 2-go stopnia. 33-go artykułu ustawy karnej. Procent, nie przewyższający 12% na rok, nie będzie uważany za nadmierny. Zobowiązania lichwiarskie uważane będą, jako niemające znaczenia, wierzyciel zaś będzie miał prawo utrzymania zpowrotem pożyczonego kapitału z potrąceniem otrzymanych procentów.

\* Rozdanie nagród uczestnikom wystawy ogólnowej w Petersburgu ma nastąpić w połowie sierpnia.

\* Na statkach parowych z boku pokładów powinny być gotowe trumny, obite wewnątrz blałą cynkową, do składania trupów osób zmarłych w drodze. Trupy powinny być przysypywane w skrzyniach tych wapnem. Na najbliższym przystanku trupy powinny być pozostawione.

\* Utworzona będzie komisya specjalna dla opracowania kwestyi obowiązkowego wykupu gruntów włościańskich w kraju Nadbaltyckim.

**Warszawa.**

Dyrekcya teatrów warszawskich zgodziła się na wystawienie pięciu utwórow dramatyecznych, nadesłanych na konkurs, ogłoszony w „Kuryerze warszawskim”, a zaleconych do wystawienia przez sędziów jesszaje przed wydaniem ostatecznego wyroku. Każdy z tych utworów wystawiony będzie przynajmniej pięć razy w ciągu tygodnia, zaś pomiędzy wystawieniem dwu utworów upłyną dwa tygodnie. Za każdy utwór, autor jego otrzyma od dyrekcji teatrów 300 rs., zaś autorzy dwu utworów, które cieszyć się będą najlepszem powodzeniem kasowem, nadto 5% od dochodu brutto. Sędziowie wydadzą wyrok ostateczny dopiero po ukończeniu przedstawień w teatrze, biorąc pod uwagę te przedstawienia. Autorzy, którzy nie życzą sobie wystawienia utworów swoich w teatrze, winni zawiadomić o tem redakcyę „Kuryera” w ciągu dwu tygodni, lecz prace ich będą pozbawione prawa ubiegania się o nagrody.

**Z CAŁEGO ŚWIATA.**

\* Kraków. O objęciu w dierżawę teatru krakowskiego ubiega się nowa spółka, z mianowicie pp.: Wincenty Kapaeki i Kazimierz Hofman. Obok nich, jak wiadomo, kandyduje pp.: Glikson i Tadeusz Pawlikowski.—Główna nauczyliciel szkół średnich wyjechało do Wiednia, na zjazd członków towarzystwa pedagogicznego. Instytucya ta liczy obecnie 99 oddziałów i 166 kółek, ogólna zaś liczba jej członków przeszła 3,000.—Na majęcy odbył się w Krakowie we wrześniu zjazd „kółek robotniczych”, rada miasta przeznaczyła 300 zł subwencyi.

\* Odnaczenie. Akademia paryska odznaczyła budowiczego, p. Juliusza Świecianańskiego, złotym medalem za wynalezienie przyrządów do taniego wentylacyjnego opalania mieszkań.

\* Opinia Bismarck'a. Przed kilku dniami, ex-kanceler przyjmował w Kissinga pewnego dyplomata, z którym dawniej pozostawał w stosunkach urzędowych. W słonie znajdował się historyczny pies, Tyros.

— Jest to dar od cesarza — rzeczo książę Bismarck. — Głm go otrzymał, miał paręty i musiałem leczyć go przez rok cały.

Po chwili milczenia, ex-kanceler dodał z westchnieniem:

— Nawet na psach się nie zna!...

\* Powrót z Argentyny. Do Bremy przybyło z Argentyny 137-a wychodźców, pochodzących z Europy wschodniej. Wszyscy obdarci, wygodni, wygląd ich godny. Zbiierają tu ofiary na ich rzecz. Powracający opowiadają o nędzy kolonistów europejskich w Argentynie i zapewniają, że wielu pozostałych powróciłoby z radością do Europy, gdyby posiadali fundusze na przeprawę przez morze.

\* Kolonia letnia. W Belgii sprawa kolonii letnich weszła na drogę, która może zapewnić im całkowicie dalszy rozwój. Oto, magistrat miasta Brussels wziął na siebie obowiązek założenia i utrzymania pięciu takich zakładów, z ogólną liczbą 232-ch dzieci, wybranych z spośród najbardziej zasługujących na to uczniów szkół miejskich. Pobyt każdej gromadki na wsi trwać ma tylko dwa tygodnie, a wywołenie ich rozpoczęło się dopiero d. 1-go sierpnia.

\* Elektryczność na kolejach. Najtańszy i najpraktyczniejszy sposób, oświetlenia pociągów kolejowych elektrycznością wynalazł Ameryce prof. J. F. Mc Elroy w mieście Lansing, w stanie Michigan. Nowość ta zasadza się głównie na zużytkowaniu siły, nadanej oprotom osi pod lokomotywą do wyciągania elektryczności. Dynamo-maszyna, ważyca zaledwie 300 funt., jest przyczynowana pod parowozem, a dla zabezpieczenia od kurca, dez-czu, śniegu lub wogólności wpływów zewnętrznych, wynalazca okrył ją pancernem metalowym. Urządzenie to jest obracowane, aby użytkowywało tylko siłę, wytwarzaną pędem pociągu. Maszyna wiec w początku biegu podlega i na stacjach nie będzie czynną, ale za to przewoży elektryczność, wyciąganej w pełnym biegu, zbierając gdzieś w akumulatorach, które w każdym wagonie mają się znajdować. Oświetlenie będzie dowolnie powiększone lub zmniejszane, tak wewnątrz wagonów, jak i w latarniach przed lokomotywą. Druty, przeprowadzone pod pociągami, mogą być dowolnie łączone lub rozłączone. Akumulatory w wagonach sładące będą do oświetlania w czasie postoju pociągu, jakosżet w początku biegu, a nim ten dojdzie szybkości 13-tu mil ang. na godzinę.

\* Nowe zastosowanie aluminium. Fabryka fortepianów Beldax w Hildbrum rozpoczęła budować instrumenty, których klawiatura zrobiona jest z aluminium. Nowość ta okazuje się pod wieloma względami korzystną, nie tylko bowiem czyni instrument znacznie lepszym, ale na dźwięczność i ślądłość bramienia tonu wpływa bardzo dodatnio.

\* Kto pod kim dołki kopie. Przed kilku dniami w paryskim pałacu sprawiedliwości (Palais de Justice), około godziny 4-ej po południu, rozległ się huk wystrzału. Pobieleno w kierunku galerji Violet-Ledac, z której strzał dał się słyszeć i znaleziono leżącą na posadzce tej galerji kobietę. Natychmiast odniesiono ją do doktora Floquet, lekarza „Palacu”. Okazało się, że niema żadnej rany, a po niewielkim czasie powrócił nietylko do życia, lecz do najlepszego zdrowia. Śledztwo wykazało, że dama owa zwie się Jeannin, ma lat 50 i jest właścicielką nieruchomości przy ulicy Danouis № 14. Od lat dwóch wytoczyła proces jednemu ze swych lokatorów, weosłemu i miłemu bardzo jegomości, o rozwiązanie umowy do wypiechania której pod względem zaspakajania dzierżawnego czynszu, czyli komornego, żadne siły ludzkie, nawet arcy-wymowny jest pani Jeannin, skłonić go nie mogły. Sprawa, z przyczynu dla powodzi niezrozumiałych, dotąd nie była osądzoną; ile razy przywoływano ją, bywała odkładaną. Na ostatnio wysnuty termin, p. Jeannin udatła się do świątyni Te-midy z dobrą i wesolą miną, z sercem przepelalonym nadzieją, słowem, z przekonaniem, wśoiwsem graczom i adwokatom — że tym razem fortuna sprzyjać jej będzie. Lecz i ten losy rzuciły inaczej — sprawę po raz dwu-



Ś. † P.

# HILARY MAJEWSKI

budowniczy miasta Łodzi, akademik architektury i kawaler orderów, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, zakończył życie w dniu 21 lipca 1892 r., przeżywszy lat 54.

Stroskana rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok, z domu własnego przy ulicy Kamiennej, w sobotę, dnia 23 b. m., o godzinie 6 po południu.

1513-

Towarzystwo Cyklistów Łódzkich.

W PIĄTEK, dnia 22 lipca 1892 roku o godzinie 9 wieczorem

## Walne zebranie

w lokalu klubowym.

1500-3

### Aniela Hoene

Przełożona 6-klasowego Zakładu Naukowego Żeńskiego, ul. Mazowiecka 4, w Warszawie, podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic tak pensjonarek jak i przychodnich, zaczyna się w dniu 20 Sierpnia. 1482

### Akuszerka

przyjmuje na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności paniom, potrzebującym zupełnej dyskrecyi. Stałość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkimi nowoczesnymi dogodnościami. **Ulica Leszna 22, Warszawa.** 1456-3

**SYNDYK TYMCZASOWY**  
masy upadłości

### Majera Wintera

stosownie do art. 512 kod. handl. zawiadamia, że wyrokiem piotrkowskiego Sądu Okręgowego z dnia 15 (27) stycznia r. b. dla wszystkich wierzycieli, którzy dotychczas nie stawili się celem sprawdzenia swych wierzytelności do masy Wintera, wyznaczonym został nowy ostateczny termin miesięczny, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

**J. Dzierzbicki**

Adwokat Przysięgi w Piotrkowie. 1517-1

Jest zaraz do WYNAJĘCIA

### elegancki pokój

frontowy o 2 oknach z osobnym wejściem, przy ulicy Widzewskiej Nr. 40 (obok Dzielnej), w domu p. Inselsteina. Wiadomość u stróża. 1475-3

### INTRES KORZYSTNY.

Dystylarnia czynna w Warszawie, do sprzedania. Kapitał potrzebny od 15,000 do 20,000 ra. Oferty proszę składać pod literą G. w Biu-  
**rze Ogłoszeń, Senatorska 26,**  
w Warszawie. 1454-3

3 pokoje i kuchnia

ORAZ

### murowana remiza

są natychmiast do wynajęcia, ulica Spacerowa, dom W-go Prinza. 1502-1

### Kobieta

w średnim wieku, z rodziny przyzwoitej, jest poszukiwaną do dziecka czteroletniego. Oferty proszę składać w administracji Dziennika, pod lit. A. G. 1498-3

### UCZEN

z przyzwoitej rodziny z wykształceniem przynajmniej dwuklasowym, może znaleźć miejsce jako praktykant w zakładzie zegarmistrzowskim

**St. Dreckiego**

Nowy Rynek Nr. 2. 1496-3-1

### TEATR VICTORIA.

W sobotę, d. 23 b. m., danem będzie wielkie świetne

**przedstawienie magiczne i antispirytystyczne P. Antonowicza,**

który w ciągu długoletnich podróży po Rosyi, Austrii, Węgrzech, Afryce południowej i innych krajach dawał przedstawienia w licznych teatrach wielkich i domach arystokratycznych z dużym powodzeniem.

Repertuar mój składa się z 1,000 roznych sztuk. Przedstawienie zakończy żywy obraz w 3-ach aktach p. t. **Dawid i Goliat.**

Bilety nabywać można w cukierniach W.W. Panów: Roszkowskiego i Włostubego, a w dzień przedstawienia w kasie teatru

**Nowość!** Nie zdejmując kamazza ani przując lub rozcinając takowego, zdejmuję skarpetkę w całości gotęmi palcami, bez użycia jakichkolwiek instrumentów. 1501-2-1

### DOM

położony przy ulicy Głównej pod Nr 1269 w Łodzi, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u Julianny Koch zamieszkałej w domu Krzysztofa Mejer, przy Rokińskiej szosie (Szonung) pod M. 1090. 1492-3-1

Zgubiono paszport i książeczkę legitymacyjną, wydane z magistratu m. Kalisza, na imię Aleksandra Chaima Holowitza. Łaskawy znalazca raczy złożyć takowe w magistracie tutejszym. 1511-1

### Zaginął paszport,

wydany przez naczelnika powiatu Kolskiego, na imię Matyldy Hofman. Łaskawy znalazca raczy złożyć takowy w tutejszym magistracie. 1510-

## STAN RACHUNKÓW Banku Handlowego w Warszawie po dzień 30 czerwca 1892 roku.

	STAN CZYNNY.		OGÓŁEM	
	W WARSZAWIE	W PETERSBURGU		
1	Gotowizna w kasie	622,444 98	128,102 51	750,547 49
2	Rachunki bieżące w bankach rządowych i prywatnych	24 41	942,987 39	943 011 80
3	Skup weksli opatrzonych najmniej dwoma podpisami	5,892,827 79	1,244,885 85	7,137,713 64
4	Skup papierów publicznych wylosowanych i kuponów bieżących	41,515 81	23,542 59	65,058 40
5	Skup sola - weksli, zabezpieczonych papierami publicznymi lub hipoteką	356,945 —	10,252 —	367 197 —
6	Pożyczki na zastaw papierów publicznych i towarów	2,498,394 76	1,271,552 98	3,769,947 74
7	Moneta brzącząca stanowiąca własność banku	1,287 67	53,483 89	54 771 05
8	Papiery publiczne własne	2,154,788 34	972,216 73	3,126,955 07
9	Traty i weksle na zagranicę nabyte na własny rachunek	170,503 57	25,140 —	195,643 57
10	Uposażenie filii banku	2,000,000 —	—	2,000,000 —
11	Korespondenci	5,312,316 84 1/2	1,061,864 99	6,374,181 83
12	Rachunek z oddziałem banku	1,889,085 88	—	1,889,085 88
13	Weksle protestowane	19,645 38	83,600 —	103,245 38
14	Wydatki bieżące	67,612 96	39,285 94	106,898 90
15	Wydatki zwrotne	18,361 08	10,071 92	28,433 —
16	Nieruchomość	138,785 24	—	138,785 24
17	Rachunki przechodnie	63,092 39	432,408 62	515,501 01
		21,247,582 08 1/2	6,322,215 41	27,569,797 49
<b>Stan Bierny.</b>				
1	Kapitał zakładowy	6,000,000 —	—	6,000,000 —
2	Uposażenie filii banku	—	2,000,000 —	2,000,000 —
3	Fundusz rezerwowy	1,468,097 86	—	1,468,097 86
4	Rezerwa specjalna	150,000 —	—	150,000 —
5	Wkłady na rachunek przekazowy i lokacyjne	5,970,888 96	1,053,062 26	7,023,951 22
6	Korespondenci	6,700,033 00 1/2	877,427 71	7,577,460 71
7	Rachunek z oddziałem banku	—	1,889,085 88	1,889,085 88
8	Traty przez bank akceptowane	—	194,789 29	194,789 29
9	Dywidenda od akcji banku niepodniesiona	7,645 25	—	7,645 25
10	Procenty, przypadające do zapłaty od wkładów i obligacyj	3,002 43	604 83	3,607 26
11	Procenty i komis	228,924 8 1/2	110,706 97	339,631 84
12	Rachunki przechodnie	718 983 70 1/2	196,538 49	915,522 19
		21,247,582 08 1/2	6,322,215 41	27,569,797 49
	Towary w komis oddane	848,063 —	75,625 45	923,688 45

1514-

### Główny Skład

## Zakładów Żyrardowskich

w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr. 249 (6 nowy), dom własny

POLECA

Wyroby płócienne, pończosznicze, damska i męzka bielizna. Wielki wybór materyałów meblowych, pluszów, firanek. Koldry watawowe, jedwabne, wełniane i bawełniane.

NA ŻĄDANIE SZCZEGÓLOWE CENNIKI.

932-0